

SŁAWOMIR MROŻEK PROWINCJONALNY INTELIGENT Z KU - KLUX - KLANEM W TLE

Autor: Aleksander Szumanski
11.02.2010.

SŁAWOMIR MROŻEK PROWINCJONALNY INTELIGENT Z KU – KLUX – KLANEM W TLE

„Dziennik”, w wydaniu z dnia 8.10. 2007, zamieścił wywiad ze Sławomirem Mrożkiem. Nie byłoby w tym nic niecodziennego, gdyby nie fakt poniżania w wywiadzie polskiej inteligencji.

Z niezmiernym uczuciem wstydu cytuję wynurzenia pana Mrożka:

„Mam niechęć do polskiego inteligenta …. denerwuje mnie jego prowincjonalność. Cokolwiek oni wydają i piszą, to jest niepoważne. W Polsce oświeconych inteligentów jest bardzo mało, można powiedzieć, że jest ich minimalna ilość”. …”Boję się Polaków … mnie to wszystko już nie obchodzi”. „To mnie przestało interesować zaraz po wyjeździe z Polski. Jeszcze we Francji.” „Poza Polską ludzie są poważniejsi.” „Mam niechęć do polskiego inteligenta.” „Można powiedzieć wysaną z mlekiem matki”. Cóż jeszcze Sławomir Mrożek wysał z mlekiem matki?

Gdy w kilka dni po wydaniu wyroków śmierci w procesie krakowskiej Kurii Metropolitalnej, ukazała się w prasie polskiej haniebna rezolucja podpisana przez 53 krakowskich literatów, Sławomir Mrożek wraz z Wisławą Szymborską byli jednymi z sygnatariuszy owej literackiej hańby.

Dla porządku przypomnę tekst owej rezolucji:

„ W ostatnich dniach toczył się w Krakowie proces grupy szpiegów amerykańskich, powiązanych z krakowską Kurią Metropolitalną. My zebrani w dniu 8 lutego 1953 r. członkowie krakowskiego Oddziału Związku Literatów Polskich, wyrażamy bezwzględne potępienie dla zdrajców Ojczyzny, którzy, wykorzystując swe duchowe stanowiska i wpływy na młodzież skupioną w KSM, działali wrogo wobec narodu i państwa ludowego, uprawiali – za amerykańskie pieniądze – szpiegostwo i dywersję. Potępiamy tych dostojników z wyższej hierarchii kościelnej, którzy sprzyjali knowaniom antypolskim i okazywali zdrajcom pomoc oraz niszczyli cenne zabytki kulturalne.

Wobec tych faktów zobowiązujemy się w twórczości swojej jeszcze bardziej bojowo i wnikliwiej niż dotychczas podejmować aktualne problemy walki o socjalizm, ostrzej piętnować wrogów narodu – dla dobra Polski silnej i sprawiedliwej.”

Poza Mrożkiem i Szymborską rezolucję podpisali jeszcze m.inn. Kornel Filipowicz / późniejszy mąż Szymborskiej, Adam Włodek / pierwszy mąż Szymborskiej /, Olgierd Terlecki – ujawniony konfident SB, Jan Błoński – prof. UJ – apologeta antypolskiej twórczości Czesława Miłosza, Maciej Słomczyński – konfident SB, Bruno Miecugow ojciec Grzegorza Miecugowa.

Nie musieli, a podpisali hańbę domową. Sławomir Mrożek ponadto był od pozostałych sygnatariuszy „precyzyjniejszy”. Wszedł oto „ przed orkiestrę”, aby wyróżnić się: „Nie ma zbrodni, której byśmy się po nich nie mogli spodziewać. Zaciekłość niedobitków będzie tym większa, tym bardziej będą się opodabniać do SS–manów, do „ rycerzy płonącego krzyża „ – Ku-Klux-Klanu, do brunatnych i czarnych koszul – występując w tym samym co SS-mani , krzyżowcy, koszule i inni falangiści interesie.”

(„ Kurier Codzienny” Chicago 9 – 11 stycznia 2004 – „Sterowanie wolnością” - Aleksander Szumański) – źródło – Krak. Oddz. IPN. – Jarosław Szarek (7. 02. 2003). –

Czy w mediach polskich można pisać w sposób odpowiadający prawdzie ?
Nadszedł czas, aby zaprzestać sterowania wolnością serwilistycznych dziennikarzy urzędujących w mediach tuskopodobnych.

Aleksander Szumański